

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 25 listopada 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny**

**w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Czerwińska**

**Protokolant: Starszy Sekretarz Sądowy Katarzyna Herman**

**po rozpoznaniu na rozprawie**

**sprawy z powództwa Z. L.**

**przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w S.**

**o zadośćuczynienie**

**I. powództwo oddala;**

**II. zasądza od powoda Z. L. na rzecz Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w S. kwotę 240,00 złotych (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

**III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. na rzecz adwokat K. K. kwotę 240,00 złotych (dwieście czterdzieści) powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.**

SSO Małgorzata Czerwińska

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 05 lutego 2020 r. Z. L. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od Skarbu Państwa kwoty 200 000,00 zł z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki w płatności tytułem odszkodowania za naruszenia dóbr osobistych podczas wykonywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w S..

W uzasadnieniu wywiedzionego roszczenia powód podał, że w czasie odbywania kary pozbawienia wolności naruszone zostały jego dobra osobiste w postaci zdrowia poprzez umieszczenie go w nieodpowiednich celach. Pierwsza niedogodność polegała na osadzeniu powoda w okresie od 20 grudnia 2018 r. do 02 stycznia 2019 r. w celi przeznaczonej dla osób palących, podczas gdy powód takich środków nie zażywał. W zakresie tego zarzutu powód wskazywał jeszcze, że wielokrotnie interweniował o zmianę celi zarówno u wychowawcy, jak i oddziałowego. Następnie wobec bezskuteczności próśb ustnych zdecydował się sporządzić pisemną skargę do Okręgowego Inspektora Służby Więziennej w S., która rzeczywiście spowodowała skutek w postaci przeniesienia. Drugi zarzut dotyczył umieszczenia powoda, w okresie od 23 maja 2019 r. do 04 czerwca 2019 r. w celi „z osobami wysoce zdemoralizowanymi, które odbywały karę pozbawienia wolności typu zamkniętego” znajdującej się na oddziale psychiatrii. Cella ta miała charakterystyczne ograniczenia typu stały monitoring, podawanie posiłków przez karty, brak klamek, brak prądu. Nadto współosadzeni z tej celi byli agresywni czym realnie zagrażali życiu powoda.

Dnia 12 czerwca 2020 r. wpłynęła odpowiedź na pozew pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w S., w której wniesiono o oddalenie powództwa w całości (k. 39-47). Pozwany zaprzeczył, aby podczas pobytu w jego jednostce penitencjarnej doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a nadto podniósł zarzut nieudowodnienia swoich twierdzeń przez stronę powodową. Dalej pozwany wskazał, iż Z. L. w AŚ w S. miał zapewnione prawidłowe warunki bytowe, odpowiadające standardom prawnym. Osadzony był w jednej celi z osobami sklasyfikowanymi, jako osoby odbywające karę po raz kolejny. Wobec tego mógł być osadzony z osobami zdemoralizowanymi w stopniu podobnym

do siebie. Odnośnie drugiego pobytu zanegowano fakt, że cela zajmowana przez powoda była przeznaczona dla osób chorych psychicznie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Z. L. w przeszłości odbywał wielokrotnie karę pozbawienia wolności. Był osobą uzależnioną od alkoholu oraz środków psychotropowych i odurzających. Kary odbywał częściowo na oddziałach terapeutycznych. Był też osobą palącą.

Okoliczność niesporna, nadto dokumentacja w teczkach osobopoznawczych za okres sprzed lipca 2017 roku.

Obecnie posiada status osoby osadzonej od lipca 2017 r.

Karę tę powód odbywał kolejno w Zakładach Karnych i Aresztach Śledczych W. B., Ż., W. S., W. B., M., W., W. S., W., M..

W trakcie pierwszego okresu odbywania kary, od 25 lipca 2017 roku do 26 czerwca 2018 roku Z. L. posiadał status osoby palącej.

W trakcie odbywania tej kary w Zakładzie Karnym w Ż., w dniu 25 czerwca 2018 roku powód złożył do akt osobopoznawczych oświadczenie, iż z dniem 25 czerwca 2018 roku zaprzestał palenia wyrobów tytoniowych.

W dniu 28 sierpnia 2018 roku podczas przyjęcia do ZK w W. powód złożył oświadczenie, iż nadal jest osoba niepalącą. Status osoby niepalącej de facto posiadał do 19 grudnia 2018 roku.

Okoliczność niesporna, nadto:

- oświadczenia w teście osobopoznawczej za okres od lipca 2017 roku do maja 2019 roku.
- historia osadzenia powoda w jednostkach penitencjarnych k. 57-58.

Dnia 20 grudnia 2018 r., ale ponownie ze statusem osoby palącej, powód został przetransportowany z Aresztu Śledczego w M. do Aresztu Śledczego w S.. Przyczyną zmiany jednostki penitencjarnej przez Z. L. była konieczność przeprowadzenia w miejscu docelowym czynności procesowych z jego udziałem.

Okoliczność niesporna:

Wobec powyższego w okresie od dnia 20 grudnia 2018 r. do 02 stycznia 2019 r. Z. L. przebywał na oddziale A1 w celi nr 137 Aresztu Śledczego w S.. Była to cela przeznaczona dla pięciu osób, ale realnie zajmowało ją podczas pobytu powoda czterech osadzonych z grupą klasyfikacyjną „R”.

Wraz z powodem w celi mieszkali: M. S. (1), A. K. i M. M..

Cela ta była przeznaczona dla osadzonych palących papierosy.

Okoliczność niesporna.

Z jednostki macierzystej Aresztu Śledczego w M. powód przybył jako osadzony o kodzie: (...). Zapis ten oznaczał, że:

- SKD - skazany jest dorosły,
- R – recydywista,
- K – karany,
- P – palący/używający wyrobów tytoniowych

- M – mężczyzna.

Dowód:

- historia osadzenia powoda w jednostkach penitencjarnych k. 57-58;
- zeznania świadka M. R. k. 169-169v;
- zeznania świadka E. Ł. k. 171.

Dnia 02 stycznia 2019 r. powód przedłożył wychowawcy pisemne oświadczenie o nieużywania wyrobów tytoniowych. W reakcji na powyższe powód został jeszcze tego samego dnia, przeniesiony do celi dla osób niepalących.

Zmiana lokalizacji więźnia po złożeniu oświadczenia była wykonywana przez funkcjonariuszy Służby Więziennej każdorazowo bez zbędnej zwłoki. Wyjątkiem były saturacje, gdy do zgłoszenia zmiany dochodziło w godzinach późnych wieczornych/nocnych. Wówczas do zamiany celi dochodziło dnia następnego.

Dowód:

- sprawozdanie z czynności wyjaśniających k. 50-51, 52-53;
- oświadczenie powoda w aktach osobopoznawczych za okres od lipca 2017 roku do lipca 2019 roku,
- zeznania świadka M. S. (1) k. 168-168v;
- zeznania świadka E. Ł. k. 171,
- zeznania świadka M. R. karta 169 – 169 verte.

Przed dalszy okres pobytu w jednostce pozwanej tj. od dnia 02 stycznia 2019 r. do 08 stycznia 2019 r. Z. L. przebywał już na oddziale A1 w celi 109 dla osób niepalących.

Dnia 08 stycznia 2019 r. został przetransportowany do Aresztu Śledczego W. G..

Dowód:

- sprawozdanie z czynności wyjaśniających k. 50-51, 52-53;
- historia osadzenia powoda w jednostkach penitencjarnych k. 57-58.

Dnia 11 stycznia 2019 r. powód złożył skargę do Okręgowego Inspektora Służby Więziennej w S. na bezprawne osadzenie w celi dla osób używających wyrobów tytoniowych oraz nierespektowanie przez AŚ w S. wskazania, iż powód ma odbywać karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu półotwartego.

Skarga została uznana przez organ za nieuzasadnioną w całości. W toku postępowania wyjaśniającego ustalono, że zmiana celi z klasyfikacji dla palących na dla niepalących nastąpiła bez zbędnej zwłoki, a prawo powoda do odbywania kary w zakładzie półotwartym było zawieszane okolicznościami faktycznymi i warunkami technicznymi jednostki penitencjarnej.

Dowód:

- sprawozdanie z czynności wyjaśniających k. 50-51, 52-53, 179-180;
- odpowiedź na skargę k. 177;

- skarga powoda z dnia 11.01.2019 r. k. 181-182;

- zażalenie powoda k. 188-189.

Następnie w okresie od 23 maja 2019 r. do 04 czerwca 2019 r. Z. L. ponownie przebywał w Areszcie Śledczym w S.. Tym razem został osadzony na oddziale C2 w celi nr 105.

Dowód:

- sprawozdanie z czynności wyjaśniających k. 54-55;

- notatka służbowa k. 167;

- zeznania świadka M. R. k. 169-169v.

Oddział C2 nie wchodzi w skład oddziałów psychiatrycznych AŚ S.. Szpital więzienny znajduje się w tym samym budynku, ale piętro wyżej.

Celem mieszkalne na oddziale C2 mają jednak niestandardowe wyposażenie m.in. zainstalowane są w nich kamery monitoringu. Kamery te są w warunkach standardowych wyłączone. Po wydaniu zarządzenia o stosowaniu wobec osadzonego stałego monitoringu wydawana jest pisemna decyzja ich uruchomienia.

Do tego w celi zamontowana jest krata koszowa, a na łóżkach pasy zabezpieczające. Prąd w gniazdkach jest włączany z poziomu dyżurki na prośbę osadzonego. Do tego sprzęty kwaterunkowe są przymocowane na stałe do podłogi.

Jednocześnie cele te mają większą powierzchnię w stosunku do tych ulokowanych na innych oddziałach. Także łóżka mają większą szerokość, niż w pozostałych celach zakładu.

Przyczyną zastosowania innych parametrów cel bloku C2 było pierwotnie planowane wykorzystanie ich dla osadzonych z zaburzeniami psychiatrycznymi. Zakładany plan ostatecznie jednak nie został zrealizowany z uwagi na zawieszenie działalności oddziału psychiatrycznego. Cele wykorzystuje się, więc dla więźniów bez zaburzeń. Oddział C2 nie ma również oznaczenia, jako oddział specjalny, przeznaczony dla więźniów niebezpiecznych.

Dowód:

- sprawozdanie z czynności wyjaśniających k. 54-55;

- notatka służbowa k. 167;

- zeznania świadka M. R. k. 169-169v;

- zeznania świadka E. Ł. k. 171;

- zeznania świadka G. B., k. 247-247v.

Po opuszczeniu Aresztu Śledczego w S., dnia 20 czerwca 2019 r., powód ponownie wniósł skargę do Okręgowego Inspektora Służby Więziennej, tym razem dotyczącą bezpodstawnego osadzenia go w celi dla osób z zaburzeniami psychiatrycznymi. Tak jak w przypadku pierwszej skargi otrzymał od organu nadzoru decyzję negującą występowanie ww. okoliczności.

Dowód:

- sprawozdanie z czynności wyjaśniających k. 54-55, 185-186;

- zeznania świadka P. K. k. 176-176v;

- odpowiedź na skargę k. 183, 190.

We wszystkich celach zajmowanych przez powoda w pozwanej jednostce cele wyposażone były w miskę ustępową, spluczkę, umywalkę z bieżącą wodą (zimna i ciepła), lustro, półkę oraz szafkę na rzeczy osobiste. Kąciki sanitarne były trwale oddzielone od reszty pomieszczenia.

Dowód:

- sprawozdanie z czynności wyjaśniających k. 54-55;
- zeznania świadka M. S. (1) k. 168-168v;
- zeznania świadka M. R. k. 169-169v;
- zeznania świadka G. B., k. 247-247v;
- zeznania świadka M. M. k. 321-321v.

Zarówno w czasie pierwszego pobytu w AŚ w S., jak i kolejnego Z. L. nie zgłaszał dolegliwości psychicznych. W książeczce zdrowia osadzonego nie ma informacji od lekarza specjalisty o rozpoznaniu u niego występowania zaburzeń adaptacyjnych. Powód nie był też konsultowany psychiatrycznie.

Nie zgłaszał także dolegliwości układu oddechowego, ani bólów głowy.

Dowód:

- książeczka zdrowia osadzonego k. 89-113.
- zeznania świadka M. R. k. 169-169v;
- zeznania świadka G. B., k. 247-247v.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na oddalenie w całości.

Z. L. w niniejszym postępowaniu domagał się zasądzenia sumy 200.000 zł na jego rzecz od pozwanego Aresztu Śledczego w S. tytułem odszkodowania pogorszenie jego stanu zdrowia w skutek sposobu realizacji przez pozwanego kary pozbawienia wolności.

Podstawę prawną powództwa stanowiły, więc przepisy art. 417 k.c. w związku z art. 448 k.c. i art. 445 k.c. i w związku z art. 23 i 24 k.c. Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność przewidziana w art. 417 k.c. jest odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego wskazuje się, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, na przykład użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby.

W niniejszej sprawie powód wiązał obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością, polegającą na wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Ta sfera działalności publicznej niewątpliwie stanowi przejaw wykonywania

władzy publicznej, albowiem nie należy ona do sfery aktywności innych podmiotów i charakteryzuje ją władcze działanie funkcjonariuszy publicznych. Z tego względu odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa za szkodę niemajątkową wyrządzoną w związku z wykonywaniem podlega ocenie z punktu widzenia art. 417 k.c.

Analiza tego przepisu w kontekście pozostałych przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową wskazuje, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa są:

1. powstanie szkody,
2. wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym polegającym na bezprawnym działaniu lub zaniechaniu podmiotu wykonującego w imieniu Skarbu Państwa władzę publiczną,
3. normalny związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianym czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Pod pojęciem szkody w tym przypadku należy rozumieć uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się. Przepis ten jest ściśle związany z przepisami art. 23 i 24 k.c. Stosownie do dyspozycji art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl natomiast art. 24 § 1 k.c. z kolei ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przepis art. 24 § 1 k.c. przewiduje, iż osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na zasadach określonych w kodeksie cywilnym. Przepis ten odsyła więc do dyspozycji przytoczonego wyżej art. 448 k.c.

W niniejszej sprawie powód podnosił, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci zdrowia poprzez umieszczenie go w nieodpowiednich celach. Pozwany broniąc się przed roszczeniem pozwu zanegował fakt występowania nieprawidłowości przy wykonywaniu kary izolacyjnej wobec Z. L.. Sąd po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania dowodowego przychylił się do stanowiska strony pozwanej.

Przechodząc do szczegółowego omawiania pierwszego wysuniętego przez Z. L. zarzutu, a dotyczącego umieszczenia go w celi dla osób stosujących wyroby tytoniowe Sąd wskazuje, iż okoliczność ta znalazła rzeczywiście potwierdzenie w rozstrzyganym stanie faktycznym. Nie posiadała jednak przymiotu bezprawności niezbędnego do włączenia przesłanek odpowiedzialności kompensacyjnej zobowiązanego. Dla oceny charakteru działania pozwanego kluczowe znaczenie miało ustalenie procedur poprzedzających podjęcie decyzji o ulokowaniu osadzonego w danej celi. Poza sporem w niniejszym postępowaniu było to, że w zakładach karnych, w tym w pozwanej jednostce penitencjarnej, stosowany jest podział więźniów na dwie kategorie w zależności od reprezentowanego przez nich stanowiska względem wyrobów tytoniowych. Jako okoliczność pewną Sąd uznał również to, że osadzony może w każdym czasie zmienić swoje stanowisko w tej sprawie. Na podstawie z kolei zeznań świadka M. R. Sąd ustalił, iż w krajowym systemie wykonywani kar izolacyjnych stosowany jest specjalistyczny system oznaczeń skazanych pozwalający na ustalenie podstawowych (m. in. dla kwestii rozmieszczenia w zakładzie penitencjarnym) cech więźnia. W tymże systemie na dzień 20 grudnia 2018 r. powód posiadał kod (...) oznaczającym, iż jest dorosłym mężczyzną, skazanym na karę izolacyjną w warunkach recydywy, deklarującym zażywanie wyrobów tytoniowych. Następnie zgodnie z charakterystyką został umieszczony w celi dla mężczyzn, odbywających karę pozbawienia wolności nie pierwszy raz i

palącymi papierosy. Dalej powód w pozwie wskazywał, iż po zakwaterowaniu na oddziale A1 w celi nr 137 wielokrotnie zgłaszał niewłaściwe jego zakwalifikowanie pod względem stosunku do wyrobów tytoniowych. Okoliczność ta jednak nie znalazła potwierdzenia w żadnym źródle dowodowym zawnioskowanym przez stronę powodową.

Z. L. w pozwie i podczas przesłuchania na rozprawie wskazał, iż interweniował o zmianę celi kilkukrotnie zarówno u wychowawcy, jak i oddziałowego. Następnie wobec bezskuteczności próśb ustnych sporządził pisemną skargę do Okręgowego Inspektora Służby Więziennej w S.. Tak przedstawiona wersja wydarzeń stoi jednak w opozycji do dowodów z dokumentów i zeznań świadków. Na okoliczność warunków jakie panowały w celi 137 Aresztu Śledczego w S. Sąd przesłuchał wielu świadków, i to zarówno będących osadzonymi jak i funkcjonariuszami służby więziennej. Żaden z nich jednak niezależnie od zajmowanej pozycji nie potwierdził, aby słyszał osobiście prośbę powoda o przeniesienie do innej celi. W tym miejscu Sąd kierując się doświadczeniem życiowym zwraca uwagę na okoliczność, iż powierzchnia celi w jednostkach penitencjarnych jest obiektywnie nieduża. W przypadku celi 137 należy pamiętać, że na stałe osadzonych w niej było czterech skazanych. W takich warunkach zachowanie prywatności jest znacznie utrudnione i normalnym jest, że współosadzeni słyszą treść rozmowy jednego z nich z funkcjonariuszami Służby Więziennej. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy osadzony poprosi o rozmowę prywatną. Przesłuchani w sprawie świadkowie M. S. (1), A. K. i M. M. nie wskazali jednak, ani na to, aby bezpośrednio słyszeli wniosek ustny powoda o zmianę celi, ani nie wspominali w swoich zeznaniach, aby Z. L. wnosił o rozmowę prywatną z wychowawcą bądź oddziałowym.

Do pozwu Z. L. załączył pisemne oświadczenia przywołanych współosadzonych, w którego treści wskazali oni po pierwsze, iż są osobami palącymi oraz, że słyszeli jak powód informował wychowawcę oraz oddziałowego iż jest osobą niepalącą (k. 8-9). W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego okazało się jednak, iż istnieją podstawy do odmówienia waloru wiarygodności temu dowodowi z dokumentów. Dokonując analizy zwrócić uwagę trzeba na okoliczność, że treść wszystkich trzech oświadczeń jest identyczna. Do tego zostały one sporządzone w tej samej dacie, co jest dość rzadkie w przypadku oświadczeń dobrowolnych. Wspólne cechy wszystkich trzech pism wskazują wręcz, że powstały one jednocześnie pod wpływem tego samego impulsu. Dalej wskazać trzeba, że podczas składania zeznań przed Sądem świadek M. M. podał, iż ww. oświadczenie zostało napisane na wyraźną prośbę Z. L. i wręcz pod jego dyktando. Tymczasem już przesłuchany w charakterze świadka M. S. (2) wprost wskazał, iż jeżeli osadzony zgłaszał administracji, iż zaprzestał palenia, natychmiast przenoszony był do celi dla niepalących. Tym samym świadek ten, po pouczeniu go o odpowiedzialności karnej oraz po złożeniu przyrzeczenia zeznał odmiennie, niż wcześniej napisał w swym oświadczeniu. W końcu świadkowie zanegowali prawdziwość przytoczonego w oświadczeniu zarzutu, jakoby byli świadkami, jak powód informował funkcjonariuszy Służby Więziennej o tym, iż jest osobą niepalącą. W tych okolicznościach Sąd uznał za gołosłowne, a w konsekwencji też nieprawdziwe twierdzenia, iż ustne zgłoszenia miały miejsce, ale zostały bezprawnie zignorowane. Jak podali świadkowie przenoszenie skazanego z uwagi na deklarację używania bądź nie wyrobów tytoniowych jest praktyką powszechnie wykonywaną i to z reguły w trybie pilnym. Sąd na podstawie zaoferowanego przez powoda materiału dowodowego nie znalazł podstaw do tego, aby uznać że w stosunku do Z. L. wystąpiły nadzwyczajne okoliczności wpływające na opóźnienie w realizacji wniosku. Dalej Sąd zwraca uwagę, że po złożeniu oświadczenia na piśmie, a więc w sposób pewny i jednoznaczny zmiana celi dokonana została przed upływem doby. W tym miejscu Sąd jeszcze zwraca uwagę na fakt, że powód w ciągu odbywania kary pozbawienia wolności zmieniał swój stosunek do zażywania wyrobów tytoniowych. Wobec powyższego w ocenie Sądu niekonsekwencja powoda implikowała realnie konieczność składania przez niego deklaracji konkretnych i pewnych. Taki charakter miało właśnie oświadczenie z dnia 02 stycznia 2019r. które skutek w postaci zmiany celi wywarło natychmiast. Powód wcześniej, nawet jeśli podejmował jakieś rozmowy w przedmiocie skarg na umieszczenie z osadzonymi palącymi, być może zrobił to w sposób niedostatecznie klarowny, aby mogło to stanowić podstawę zmiany miejsca zakwaterowania.

Kończąc omawianie tego zarzutu Sąd jednocześnie wskazuje, iż w świetle zebranego materiału dowodowego skłania się bardziej ku twierdzeniu, że do zgłoszeń ustnych w ogólnie nie doszło. Powód w swoich zeznaniach co do chronologii wydarzeń pozostaje już w sprzeczności z dowodami z dokumentów. Podczas składania zeznań na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 r. Z. L. podał, iż kilkukrotnie ustnie zgłaszał chęć zmiany celi z uwagi na status osoby niepalącej. Nie przyniosły one jednak skutku wobec czego postanowił napisać skargę do Wojewódzkiego Inspektora Służby

Więziennej w S.. Według powoda dopiero po wniesieniu tej skargi jego prośba została zrealizowana. Tymczasem z dowodów z dokumentów wynika, że powód dnia 02 stycznia 2019 r. został przeniesiony z celi 137 do 109. Następnie dnia 08 stycznia 2019 r. opuścił AŚ w S.. Wspominana skarga została natomiast sporządzona dnia 11 stycznia 2019 r. Tak samo nieprawdziwe są zeznania powoda co do momentu definitywnego zaprzestania palenia przez niego papierosów. Podczas przesłuchania przed tutejszym Sądem powód wskazał, iż jest osobą niepalącą nieprzerwalnie od stycznia 2018 r. Z oświadczenia powoda z dnia 25 czerwca 2018 roku wynika jednakże, że zaprzestał używania wyrobów tytoniowych nie od stycznia (jak twierdził na rozprawie) ale od 25 czerwca 2018 roku. Nie jest przekonujące wyjaśnienie powoda, że posłużył się w oświadczeniu datą „25 czerwca 2018 roku” wyłącznie dlatego, że z tym dniem przenoszony był do innego zakładu karnego i chodziło o to, by umieszczony został w celi dla niepalących. W trakcie pobytu w ZK w Ż. nie zadbał zaś o zmianę statusu z „P” (palącego) na „N” (niepalącego) wyłącznie dlatego, iż w ZK w Ż. palący osadzeni nie palili w celach (choć mogli), ale wychodzili na świeże powietrze. W świetle jednoznacznej treści oświadczenia „zaprzestałem z dniem ...” trudno tłumaczyć to uznać za przekonujące. Natomiast z historii osadzenia powoda i stosowanego tam oznaczenia wynika, że jeszcze w sierpniu 2018 r. oraz grudniu 2018 r. w AŚ w M. nadano mu oznaczenie osadzonego palącego. Po opuszczeniu AŚ w S. Z. L. ponownie zmieniał swój stosunek co do wyrobów tytoniowych m. in. wskazując w AŚ W. G. w czerwcu 2019 r., że jest osobą palącą, zaś miesiąc później w ZK w G. już nie. Wszystko to wskazuje, iż zeznaniom powoda nie można dać wiary w żadnej części.

Tak samo za niewiarygodne i niewykazane innym dowodem Sąd uznał twierdzenia strony powodowej o negatywnym wpływie dymu papierosowego na zdrowie Z. L.. Wiedzą powszechnie znaną jest to, że palenie bierne (wdychanie dymu papierosowego) jest szkodliwe dla zdrowia człowieka. Odpowiedzialność odszkodowawcza, której dochodzi w niniejszym postępowaniu powód jak sama nazwa wskazuje opiera się jednak na ścisłej korelacji działania/zaniechania pozwanego i wystąpieniem szkody. Tymczasem w niniejszym postępowaniu powód powstania szkody na skutek przebywania w celi dla palących nie wykazał. Twierdzenia Z. L., iż w czasie pierwszego pobytu w AŚ w S. od dymu papierosowego miał kaszel i bóle głowy nie znalazły potwierdzenia, ani w treści zeznań świadków (współwięźniów), ani w zapisach uczynionych w dokumentacji medycznej powoda. Brak wystąpienia objawów prawdopodobnie związany był z tym, że powód w celi dla palących przebywał stosunkowo krótko, bo niespełna dwa tygodnie (20.12.2018 – 02.01.2019 r.). I o ile istotnie był osobą nieużywającą wyrobów tytoniowych, mógł i powinien wcześniej zareagować odpowiednio stanowczo, składając stosowne oświadczenie do akt już w dniu przyjęcia go do Aresztu Śledczego w S. .

Podsumowując pierwszy zarzut powoda Sąd uznał, iż w osadzeniu Z. L. w celi dla osób palących w okresie od dnia 20 grudnia 2018 r. do 02 stycznia 2019 r. było zgodne z prawem oraz z wiedzą, jaką wówczas funkcjonariusze służby więziennej posiadali na temat cech osobistych osadzonego. W dodatku nie przyniosło wymiernych szkód dla zdrowia powoda.

Drugi zarzut dotyczył umieszczenia w celi 105 na oddziale C2 w okresie od 23 maja 2019 r. do 04 czerwca 2019 r. Powód wywodząc naruszenie swoich dóbr osobistych w tym działaniu wskazywał, iż bezprawnie został zmuszony do przebywania „z osobami wysoce zdemoralizowanymi, które odbywały karę pozbawienia wolności typu zamkniętego”. Dalej Z. L. wskazał jeszcze, że cela znajdowała się na oddziale psychiatrii, co miało również stanowić przejaw naruszenia jego dóbr osobistych. Sąd ponownie takiego stanowiska powoda nie podziela. Prowadząc postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie Sąd wręcz przeciwnie powziął przekonanie, iż przez cały okres pobytu powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej miał on zapewnione warunki dobre, a podczas drugiego pobytu (na oddziale C2 nawet bardzo dobre). Niezależnie, czy to były cele na oddziale A1 (cele nr 137 i 109) czy C2 powód miał do dyspozycji własne łóżko wraz z pościelą, kącik sanitarny do wykonywania zabiegów higienicznych (z bieżącą ciepłą i zimną wodą) oraz sztuczne oświetlenie. Na oddziale C2 wszystko to było nawet w stanie bardzo dobrym, albowiem jak zeznał świadek M. R. cele na tym bloku były świeżo po remoncie. Nadto powodowi zostało zapewnione prawo do prowadzenia korespondencji i odbierania paczek. Podlegał on również całodobowej opiece lekarskiej, a w przypadku poczucia krzywdy miał możliwość składania skarg i wniosków do właściwych organów państwa. Nie można zatem stwierdzić, że powód w okresie pobytu w AŚ w S. znajdował się w warunkach skrajnie niekorzystnych, godzących w jego dobra osobiste. Sąd nie neguje, że odbywanie kary pozbawienia wolności może wiązać się z pewnymi niedogodnościami i nie przeczy nawet, że takowe wystąpiły podczas pobytu u pozwanego. Ich rozmiar i klasyfikacja



nie były jednak na tyle poważne, aby uzasadniały przyznanie odszkodowania. Osadzenie w jednostce penitencjarnej jest sankcją niewłaściwego zachowania Z. L. i ze swej istotny ma stanowić dolegliwość dla osadzonego. Pewien brak komfortu (w prawnie zakrojonych granicach) ma oddziaływać na osadzonego wychowawczo i uchronić go przed ponownym wystąpieniem przeciw prawu. W niniejszym postępowaniu powód przyjmuje postawę roszczeniową, wywodzi prezencję, że znalazł się w środowisku które mu nie odpowiada. Powoda razi, jak sam pisze, stopień zdemoralizowania współosadzonych, agresywna postawa wobec drugiego człowieka. Jednocześnie Z. L. zapomina, iż popełniając czyn zabroniony, za którego popełnienie obydwu karę pozbawienia wolności, stał się automatycznie częścią tej grupy społecznej. Co, więcej Z. L. ma status recydywisty, a więc osoby powracającej do popełnienia przestępstwa. W tych warunkach trudno zgodzić się z założeniem, że powód nie jest osobą zdemoralizowaną, a jego obcowanie z tego typu osobami jest dla niego krzywdzące. Powód swoim zachowaniem doprowadził do tego, że aktualnie jest zmuszony obcować z osobami, z którymi być może w warunkach wolnościowych unikałby kontaktu. W zakładach karnych niekiedy nie ma warunków lokalowych do tego, aby grupować osadzonych pod względem ich stopnia zdemoralizowania. Szczególnie, jeśli osadzony jest przywieziony do jednostki z założeniem, że jego czas pobytu jest krótki i sprowadza się do odbycia koniecznych czynności procesowych. Z. L. taki właśnie status posiadał, więc mając świadomość, iż nie jest to docelowe miejsce odbywania orzeczonej kary winien wykazywać większą tolerancję zaproponowanych warunków. Istnieje takie samo prawdopodobieństwo zetknięcia się z osobami agresywnymi (stosującymi agresję werbalną i fizyczną) w Areszcie Śledczym w S. jak i w każdej innej jednostce penitencjarnej, albowiem taki jest przymiot tego miejsca. Sąd w rozstrzyganym stanie faktycznym nie dopatrzył się żadnego zawinionego działania pozwanego, które miałyby warunki odbywania kary przez Z. L. umyślnie pogorszyć. W szczególności Sąd nie znalazł potwierdzenia w dowodach dla twierdzeń powoda o negatywnym wpływie warunków odbywania kary pozbawienia wolności na terenie AŚ w S. na zdrowie fizyczne bądź psychiczne powoda.

Sąd negatywnego wpływu na zdrowie powoda nie dopatrzył się również w okoliczności szczególnego wyposażenia celi na bloku C2. Owszem, z uwagi na pierwotnie zakładane przeznaczenie tych pomieszczeń ich wyposażenie odbiegało nieco od standardowych cel mieszkalnych istniejących w zakładach karnych. Jednocześnie Sąd ustalił, iż odstępstwa te były, albo korzystne dla osadzonych tam skazanych, albo pozostawały bez wpływu. I tak kolejno właściwości łóżka, fakt, że było ono szersze Sąd poczytuje jako właściwość korzystnie wpływającą na komfort odbywania kary przez Z. L.. Istnienie na bokach łóżka pasów bezpieczeństwa zaś za czynnik neutralny. Powód nie wskazywał, aby zostały one wobec niego lub też wobec współwięźniów użyte. Wobec tego nie wpływały zupełnie na jakość korzystania z łóżka. Tak samo za neutralne Sąd postrzega kwestię ulokowania gniazd elektrycznych na wysokości wyższej, aniżeli standardowo lub przymocowania na stałe mebli do podłoża. Powód powołując się na te specyficzne cechy wyposażenia celi C2 nie wskazywał, iż przywołane właściwości uniemożliwiały korzystanie z tego wyposażenia. Prąd w gnieździe elektrycznym był mu udostępniany przez funkcjonariuszy i nie wystąpiły żadne przypadki nieuzasadnionej odmowy. Największe zagrożenie dla dóbr osobistych powoda mógł mieć potencjalnie monitoring celi. Jednak jak ustalono na podstawie zeznań świadków M. R. i E. Ł. kamery były w warunkach standardowych wyłączone. Dopiero po wydaniu zarządzenia o stosowaniu wobec osadzonego stałego monitoringu wydawana jest pisemna decyzja ich uruchomienia. W stosunku do Z. L. takowej dyspozycji nie było zatem i nie doszło do oddziaływania systemu monitoringu na osobę powoda.

W końcu analogicznie do sytuacji omawianej przy pierwszym zarzucie powód w całej rozciągłości nie udźwignął ciężaru wykazania faktu, że którykolwiek z elementów przypisanych celi C2 był przyczyną powstania realnej szkody po jego stronie. W ocenie sądu Z. L. co najmniej wyolbrzymia swą „traumę”, jakiej doznał w związku z umieszczeniem go w omawianej celi. W aktach niniejszej sprawy znajduje się dokumentacja medyczna powoda z której wynika jednoznacznie, iż Z. L. nie zgłaszał dolegliwości psychicznych w czasie pobytu na oddziale C2 w okresie od 23 maja 2019 r. do 04 czerwca 2019 r. Nie ma informacji od lekarza specjalisty o rozpoznaniu u niego występowania zaburzeń adaptacyjnych. Powód nie był konsultowany psychiatrycznie, ani kierowany na terapię. W tych warunkach twierdzenia powoda, że pobyt w celi na oddziale C2 wiązał się z silnym stresem i realną obawą o własne bezpieczeństwo są tak samo niewykazane jak powstanie szkody z tytułu wdychania dymu tytoniowego podczas pierwszego pobytu w areszcie w S..

Reasumując Sąd wskazuje, iż na podstawie całości wyżej przytoczonej argumentacji powództwo wywiedzione przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w S. podlegało oddaleniu, czy to z powołaniem na brak

wystąpienia przesłanki bezprawności działania pozwanego, czy to brak wystąpienia szkody po stronie powodowej. Warunki bytowe zaoferowane Z. L. podczas obu pobytów objętych żądaniem pozwu zapewniały możliwość odbywania kary pozbawienia wolności w humanitarnych warunkach, a o naruszeniu dóbr osobistych w postaci godności, czy zdrowia nie można mówić. Podkreślić trzeba na koniec jeszcze, że przy ocenie, czy do takiego naruszenia doszło decydujące znaczenia ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcją wywołuje w społeczeństwie to naruszenie w kontekście wszystkich okoliczności sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 roku, II CR 692/75, OSNC 1976, nr 11, poz. 251; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 roku, I CR 143/89, OSP 1990, z. 9, poz. 330). Ponadto niedogodności, na które wskazywał powód nie mogą być w ocenie Sądu kwalifikowane jako działania bezprawne naruszające dobra osobiste powoda i stanowiące źródło jego krzywdy. Jak już wyżej wspomniano jest oczywiste, że sam pobyt w warunkach izolacji stanowi istotną dolegliwość dla osoby osadzonej i wiąże się z wieloma ograniczeniami, jednak wynika to z istoty pozbawienia wolności. W tym miejscu adekwatne jest przytoczyć jeszcze pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 20 grudnia 2010 r. w sprawie IV CSK 449/10 zgodnie z którym „o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybieni godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobycem w takim zakładzie, polegającym np. na niższej od oczekiwanej jakości warunków sanitarnych albo okresowym przebywaniu w celi zwiększą niż określona standardami liczbą osadzonych. Nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych, które dla wielu ludzi bywają bardzo trudne, a nie wynikają z odbywania żadnej kary. Godność skazanego, przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona jeśli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa”.

Reasumując brak jest podstaw do przyjęcia, że w czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w S. doszło do naruszenia jakichkolwiek jego dóbr osobistych w wyniku bezprawnych działań pozwanych. W tym stanie rzeczy powodowi nie przysługują roszczenia z art. 24 § 1 k.c., w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 417 k.c., i z tego względu powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt. I sentencji.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów przedstawionych przez pozwanego oraz dowodach z zeznań świadków.

Sąd uznał dowody z dokumentów przedłożonych przez pozwanego za w pełni wiarygodne, albowiem ich autentyczność i zgodność z prawdą nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Podkreślenia wymaga, że na podstawie powyższych dokumentów można ustalić istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności dotyczące: okresu w jakim powód przebywał w zakładzie karnym, warunków w jakich był osadzony oraz świadczeń medycznych jakie były mu udzielane. Jedyne dowodowe z dokumentów uznane za Sąd za niewiarygodne pochodziły od strony powodowej i stanowiły oświadczenia pisemne trzech współosadzonych, o których ocenie pod względem prawdziwości Sąd już wyżej się wypowiedział.

W zakresie osobowych źródeł dowodowych Sąd wskazuje, iż dał w pełni wiarę dowodom z zeznań świadków M. R., T. M., P. K. i E. Ł.. Sąd wziął pod uwagę, że świadkowie ci są funkcjonariuszami Służby Więziennej zatrudnionymi w Areszcie Śledczym w S. w czasie osadzenia w nim powoda, jednak okoliczności te w żaden sposób nie mogą dyskwalifikować składanych przez nich zeznań. Zauważyć należy bowiem, że zeznania powyższych świadków znajdują pełne potwierdzenie w innych dowodach, zwłaszcza w dowodach z dokumentów. Ich zeznania są spójne i w sposób jasny przedstawiają warunki jakie panowały w zakładzie karnym.

Tak samo Sąd w całości uwzględnił zeznania świadka G. B. kierownika oddziału psychiatrii ambulatorium AŚ w S..

Z kategorii świadków będących współosadzonymi w AŚ w S. Sąd ocenił je ostrożnie. Jest powszechnie wiadomo, że dla osób wchodzących w konflikt z prawem szacunek dla wymiaru sprawiedliwości, którego przejawem jest składanie prawdziwych zeznań, nie jest typowym zachowaniem, w szczególności, gdy dotyczy to spraw innych osadzonych, z którymi wiąże ich szczególna więź wynikająca z osadzenia w jednym zakładzie karnym lub areszcie śledczym. Okoliczność ta wpływa na ocenę wiarygodności zeznań tych świadków. Nadto świadkowie ci przy ocenie warunków

socjalno – bytowych wyrażali ocenę emocjonalną, będąc często w równym stopniu, co powód niezadowolonymi z warunków, w których przyszło im odbywać karę pozbawienia wolności. Oczywistym jest, że będą oni w stosunku do oceny tych okoliczności bardziej krytyczni, albowiem mają interes osobisty w tym, aby uległy one poprawie. Tym niemniej zeznania świadków M. S. (2), A. K. i M. M. pozwoliły na poczynienie ustaleń odnośnie warunków osadzenia powoda w zakładzie karnym i zostały uznane za wiarygodne w tej części, w której korespondowały ze sobą nawzajem.

Sąd nie dał natomiast wiary w całości zeznaniom P. R., albowiem podawane przez świadka okoliczności w żadnej części nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie.

Odnośnie zeznań świadka M. Ł. Sąd wskazuje, iż pominął ten dowód rozprawie w dniu 25 listopada 2021 r. Na okoliczność warunków bytowych panujących w AŚ w S. Sąd przeprowadził dowód z zeznań ośmiu innych osób, których zeznania nie potwierdziły wersji wskazanej przez powoda. Wobec tego przesłuchiwanie kolejnej osoby na tę samą okoliczność okazało się zbędne, szczególnie, że wiązało się to ze znaczną trudnością.

Dowód z zeznań stron Sąd ograniczył zgodnie w wnioskiem obu stron do zeznań powoda. Zeznaniom Z. L. Sąd nie dał wiary w żadnej części, albowiem jak wyżej szczegółowo zostało to omówione stały one w sprzeczności z dowodami z dokumentów, nawet co do kolejności chronologicznej zdarzeń. Nadto charakteryzowały się znacznym stopniem emocjonalności powoda i w efekcie bardziej stanowiły przejaw jego subiektywnego poczucia krzywdzi, i roszczeniowej postawy, aniżeli odpowiadały faktom obiektywnym.

Podstawę orzeczenia o kosztach procesu jak w pkt II sentencji wyroku stanowi art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z jego treścią strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Na poniesione przez pozwanego koszty procesu składały się koszty zastępstwa procesowego wykonywanego przez zawodowego pełnomocnika w wysokości 240 złotych i taka kwota została zasądzona w pkt. II wyroku. Dodać należy, iż pomimo tego, że powód był w niniejszej sprawie zwolniony od kosztów sądowych. Sąd nie dopatrył się okoliczności przemawiających za zwolnieniem go również od obowiązku zwrotu kosztów na rzecz przeciwnej strony procesu. Należy bowiem podkreślić, że zastosowanie dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. może mieć miejsce jedynie wyjątkowo, gdy wymagają tego zasady współżycia społecznego. Szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w tym przepisie, może wynikać z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony czy subiektywnego przekonania strony o zasadności roszczeń. Może być również związany z sytuacją majątkową i życiową strony. Nie jest zatem wystarczające jedynie powoływanie się strony na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł w pkt III sentencji wyroku na podstawie § 14 ust. 1 pkt 26 w zw. z §2 i § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, przyznając od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w S. na rzecz adwokata K. K. kwotę 240 zł podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, tj. w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł, jak w formule sentencji wyroku.

SSO M. Czerwińska

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)